

Warszawa, dn. 29.11.2023 r.

PAŃSTWOWE BIURO WYBORCZE

Wniosek dnia 13.12.2023 r.

W sprawie 2.PON.052.17.2023

nr 1 L.dz. 1.4618

Państwowa Komisja Wyborcza

ul. Wiejska 10

00-902 Warszawa

## PETYCJA

w interesie publicznym

Uprzejmie zwracamy się z petycją o przyjęcie skutecznych regulacji lub działań, które w przyszłości pozwoliłyby na wyeliminowanie – zidentyfikowanych przez [REDAKTOWANO] – naruszeń praw wyborczych osób w kryzysach psychicznych. Pozostajemy do dyspozycji w razie potrzeby skonsultowania określonych działań zaradczych.

[REDAKTOWANO] organizacja pożytku publicznego, od 12 lat działa na rzecz zapobiegania izolacji osób po kryzysie zdrowia psychicznego, przeciwdziałanie ich stygmatyzacji i przełamywanie stereotypów związanych z chorobami psychicznymi.

Po ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu oraz po Referendum, które odbyły się 15 października, dotarły do Fundacji niepokojące sygnały o naruszeniach praw wyborczych osób w kryzysach psychicznych. Przesyłamy je Państwu w załączeniu. Jednocześnie uprzejmie wnosimy o podjęcie takiej zmiany stosownych przepisów na przyszłość (lub innych działań), by już więcej do takich sytuacji nie dochodziło (oczywiście po konsultacjach społecznych z odpowiednimi podmiotami).

Zgłoszenia są anonimowe. W naszej ocenie nie ma to jednak istotnego znaczenia dla sprawy, gdyż opisane w nich stany faktyczne są jak najbardziej potencjalnie możliwe i przez to samo już stanowią zagrożenie dla integralności praw wyborczych. Ponadto teraz nie zależy nam na szukaniu winnych, lecz na szukaniu rozwiązań.

Z pewnością otrzymują Państwo podobne zgłoszenia i w oparciu o nie, wraz z innymi podmiotami, pracują Państwo nad systemowym uszczelnieniem przepisów wyborczych. Dlatego na tę chwilę nie chcemy sugerować żadnych szczegółowych działań zaradczych, a jedynie zgłaszamy naszą chęć do skonsultowania nowych rozwiązań. Żywimy nadzieję, że zostaną przyjęte przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi. By w przyszłości każdy miał równe szanse oddać głos.

Załącznik:

- Spis zgłoszeń co do naruszeń praw wyborczych, które otrzymała [REDAKTOWANO]

Do wiadomości:

- Rzecznik Praw Obywatelskich, 00-090 Warszawa, al. Solidarności 77
- Rzecznika Praw Pacjenta, 01-171 Warszawa, ul. Młynarska 46

[REDAKTOWANO]

Załącznik – Spis zgłoszeń co do naruszeń praw wyborczych, które otrzymała [REDAKTOWANE]

---

- Dwie pacjentki szpitala psychiatrycznego chciały oddać głos w szpitalu, ale okazało się, że ich dowód osobisty jest w depozycie szpitala. Depozyt był akurat zamknięty w dniu wyborów; wg opiekuna pacjentek nie było również możliwości skontaktowania się z obsługą depozytu w dniu wyborów, tj. w niedzielę; pacjentki nie dysponowały innym dokumentem tożsamości ze zdjęciem, który umożliwiłby im zagłosowanie. Ostatecznie więc nie mogły oddać głosu.
- Kilkunastu pacjentów szpitala psychiatrycznego, będących w podeszłym wieku, przybyło pod opieką pielęgniarek do lokalu komisji wyborczej, by oddać głos. Okazało się, że komisja otrzymała od urzędu tylko dwa parawany na stoliki zapewniające tajność głosowania. Pacjentom w podeszłym wieku trudno było stać w kolejce z kartami do głosowania w rękę i czekać na swoją kolej; pielęgniarek było za mało, by pomóc każdemu pacjentowi w oddaniu głosu; prawdopodobnie akurat nie mogło ich przybyć więcej. Ostatecznie pacjenci oddawali głos w warunkach nie zapewniających odpowiedniego komfortu tajności głosowania.
- Co najmniej jeden pacjent szpitala psychiatrycznego (oddziału dziennego), chciał oddać głos w miejscu właściwym dla swojego zamieszkania (czyli poza szpitalem i poza czasem dziennego przebywania w szpitalu). Jednak okazało się, że został uprzednio wciągnięty przez szpital na listę projektowaną dla odrębnego obwodu głosowania w tym szpitalu, urząd tę listę zaakceptował i tym samym, zgodnie z przepisami prawa, pacjent został przypisany do głosowania jedynie w szpitalu, a wykreślony z listy wyborców w miejscu swojego zamieszkania. Ostatecznie nie oddał głosu, gdyż transport w niedzielę z miejsca zamieszkania (gdzie chciał zagłosować) do szpitala (gdzie mógł zagłosować) ocenił jako zbyt duże wyzwanie.
- Co najmniej jeden pacjent z diagnozą psychiatryczną przebywający w domu u rodziny chciał oddać głos, lecz okazało się, że jego rodzina – mająca inne poglądy polityczne niż on – zatrzymała jego dokumenty tożsamości. Ostatecznie nie oddał głosu.
- co najmniej kilku pacjentów szpitala psychiatrycznego - pacjentów z zakazem wyjść z oddziału - chciało oddać głos, jednak okazało się to niemożliwe z uwagi na zbyt małą liczbę personelu w dniu wyborów: było za mało personelu na oddziałach psychiatrycznych, żeby z jednej strony towarzyszyć pacjentom z zakazem wyjść do komisji, a z drugiej zabezpieczyć oddział. Ostatecznie pacjenci bez wolnych wyjść nie mogli oddać głosu. (Przy tej okazji można dodać, że zbyt mała liczba personelu miała jeszcze inne negatywne skutki: pielęgniarki neurologiczne leżących pacjentów, przebywających na oddziale rehabilitacji neurologicznej, wozily tych pacjentów do komisji wyborczej, zaniedbując inne obowiązki w tym czasie.)